

Protokół Nr X/2015
z przebiegu obrad X sesji Rady Gminy Lubiszyn
odbytej w dniu 7 sierpnia 2015 roku

Sesja rozpoczęła się o godz. 14⁰⁰ i zakończyła się o godz. 17⁴⁰

Na sesji obecnych było 13 radnych według załączonej listy obecności

Nieobecny: G.Miszkiewicz

Do punktu 1 porządku obrad:

E.Leśniewski – Przewodniczący Rady Gminy – dokonał otwarcia X zwyczajnej sesji Rady Gminy Lubiszyn, witając radnych i przybyłych gości.

Stwierdził, iż na stan 14 radnych na sesji obecnych jest 13 radnych, wobec czego rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Do punktu 2 porządku obrad:

E.Leśniewski - przedstawił proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Lubiszyn dla obszaru położonego w obrębie Marwice w rejonie Kolonii Północnej w miejscowości Baczyzna i uchylenia uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Lubiszyn dla obszarów położonych w obrębach Marwice, Dzikowo i Mystki.
4. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej.
5. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej.
6. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej.
7. Projekt uchwały w sprawie zasięgnięcia od komendanta wojewódzkiego policji informacji o kandydatach na ławników.
8. Projekt uchwały w sprawie uchylenia w części Uchwały Nr VI/30/2015 Rady Gminy Lubiszyn z dnia 18 lutego 2015 r. w sprawie wyboru przedstawiciela Gminy Lubiszyn do reprezentowania w Stowarzyszeniu Lokalna Grupa działania pod nazwą „Kraina Szlaków Turystycznych”.
9. Sprawozdanie Wójta Gminy z pracy między sesjami.
10. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Gminy z pracy między sesjami.
11. Przyjęcie protokołu z VIII i IX sesji Rady Gminy.
12. Interpelacje i wnioski radnych.
13. Sprawy różne.
14. Zamknięcie obrad sesji.

A.Terlecki – Na poprzednich sesjach padały pytania o stan gminy, więc na tą sesję przygotowałem Bilans Otwarcia i chciałbym go Państwu przedstawić w formie prezentacji, dlatego proszę o wprowadzenie tego punktu przed sprawozdaniami z pracy między sesjami wójta i przewodniczącego.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła wniosek Wójta Gminy dotyczący wprowadzenia do porządku obrad w punkcie 9 prezentacji – Bilans Otwarcia kadencji 2014-2018.

E.Leśniewski - przedstawił porządek obrad po zmianach, który został jednogłośnie przyjęty w niżej podanym brzmieniu:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Lubiszyn dla obszaru położonego w obrębie Marwice w rejonie Kolonii Północnej w miejscowości Baczyna i uchylene uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Lubiszyn dla obszarów położonych w obrębach Marwice, Dzikowo i Mystki.
4. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej.
5. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej.
6. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej.
7. Projekt uchwały w sprawie zasięgnięcia od komendanta wojewódzkiego policji informacji o kandydatach na ławników.
8. Projekt uchwały w sprawie uchylene w części Uchwały Nr VI/30/2015 Rady Gminy Lubiszyn z dnia 18 lutego 2015 r. w sprawie wyboru przedstawiciela Gminy Lubiszyn do reprezentowania w Stowarzyszeniu Lokalna Grupa działania pod nazwą „Kraina Szlaków Turystycznych”.
9. Bilans Otwarcia – Kadencja 2014-2018.
10. Sprawozdanie Wójta Gminy z pracy między sesjami.
11. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Gminy z pracy między sesjami.
12. Przyjęcie protokołu z VIII i IX sesji Rady Gminy.
13. Interpelacje i wnioski radnych.
14. Sprawy różne.
15. Zamknięcie obrad sesji.

Do punktu 3 porządku obrad:

E.Leśniewski – przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Lubiszyn dla obszaru położonego w obrębie Marwice w rejonie Kolonii Północnej w miejscowości Baczyna i uchylene uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Lubiszyn dla obszarów położonych w obrębach Marwice, Dzikowo i Mystki.

Przewodniczący poinformował, iż na wspólnym posiedzeniu komisje pozytywnie zaopiniowały przedstawiony projekt uchwały.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła w/w uchwałę Nr X/55/2015.

Do punktu 4 porządku obrad:

E.Leśniewski – przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej (FB-1).

Przewodniczący poinformował, iż na wspólnym posiedzeniu komisje pozytywnie zaopiniowały przedstawiony projekt uchwały.

T.Ciaś – W tej uchwale jest bardzo duże uzasadnienie. Nie zgadzam się na jeden punkt z tego wszystkiego, na przeznaczenie 40.000zł. na zakup przystanków i dlatego będę głosował przeciwko całej uchwale. Uważam, że są ważniejsze rzeczy w gminie niż przystanki autobusowe.

J.Domagała – Chciałabym uzasadnić moje wstrzymanie się, co do tej uchwały. Szkoda, że nie wyłączono tego punktu. Z odczuć mieszkańców wynika, że są pilniejsze sprawy, np. remonty dróg gminnych. Nikt nie ma nic przeciwko temu, co Wójt uzasadnia, że trzeba gminę promować, ale uważam, że wtedy, kiedy na to pozwolą środki budżetowe. Natomiast, jeśli chodzi o wymianę to tylko tam gdzie są potrzebne na wniosek sołtysów, bo nie ma lub są bardzo zdewastowane. Ale za jednym razem 40.000zł., kiedy naprawdę ludzie chodzą w błocie, po deszczu nie mają jak przejść do swoich posesji a są to też osoby niepełnosprawne i starsze. Mówię o drodze, gdzie była komisja, mam to pismo, naprawa jest uzasadniona w pierwszej kolejności. Jest to droga od drogi powiatowej do p. Zabojscy. Jest to nieduży odcinek, jeżeli Pan Wójt ma na to środki, będzie ta droga robiona to się bardzo cieszymy. Ale ze względu na to, że nie ma takiego wyraźnego sygnału, co do tej drogi to ja się wstrzymuję.

J.Obara – Str.6 - zwiększenie wydatków w dziale 921 Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, rozdz. 92195 - Pozostała działalność o kwotę 21 500zł. dotyczy imprez plenerowych organizowanych przez gminę. Wiem, że w budżecie były zaplanowane bardzo duże środki a czego ma dotyczyć ta kwota?

A.Terlecki – W budżecie mamy zaplanowane 150.000zł. na imprezy plenerowe, z czego 107.000zł. pochłaniają nam dożynki. Były też wcześniej zaplanowane imprezy plenerowe takie jak: Śpiewamy na Ludowo w Tarnowie, Festyn Sołectw, czeka nas jeszcze Dzień Seniora, Święto Niepodległości i z tego wynikają te przesunięcia. Można tą sprawę przedstawić tak, jak pan Radny, że są to duże środki. Natomiast na tle innych gmin, myślę, że aspirujemy, aby dążyć do ich poziomu, to są niewielkie środki. Wystarczy wspomnieć, że jedna z gmin, która organizuje festyn odpowiadający naszym dożytkom na występ artystów przeznaczyła 180.000zł. Staramy się bardzo rozważnie i rozsądnie do tych wydatków podchodzić. Zaproponowaliśmy tą zmianę o 20.000zł. ponieważ mamy też liczne wyjazdy do Niemiec i chcemy się zrewanżować i zaprosić ich do siebie i z tego to wynika. Nie twierdzę, że ta kwota zostanie wykorzystana w całości, ale chciałbym mieć pewną rezerwę i rozsądnie ją wykorzystać.

G.Skorupska – Jeśli chodzi o przystanki to tak jak Pan Wójt mówił, może nie wszystkie miejscowości będą chciały tej wymiany.

A.Terlecki – Jeśli chodzi o przystanki, które budzą kontrowersje, zdaję sobie sprawę z tego, że to może budzić pewne kontrowersje. Dostaliście Państwo Raport Otwarcia. Drogi gminne

są dla mnie bardzo ważne, ale nie tylko drogi gminne, ale wszystkie drogi, które są na terenie naszej gminy. Aby doprowadzić drogi gminne do stanu używalności potrzebowalibyśmy ok. 16 mln.zł. Proszę mi wierzyć, drogi gminne to dla mnie jest sprawa absolutnie priorytetowa, czego już myślę dowiodłem w pierwszych miesiącach działania, gdzie poczyniliśmy pewne starania w sprawie wsparcia zewnętrznego. Te przystanki to jest 40.000zł. Zakładam, że 40.000zł. to jest wkład gminy a część będzie dofinansowana z funduszu sołectkiego. Tam gdzie sołectwa widzą taką potrzebę a takie potrzeby są do nas zgłaszane. Nie bardzo sobie wyobrażam wymianę dachu eternitowego na betonowym przystanku na dach z blachy. To będzie mało estetyczne. W pierwszej kolejności zaplanowaliśmy do wymiany część przystanków. W centrum Lubiszyna ta wiatka jest w bardzo złym stanie, podobnie jest w kilku innych miejscowościach. Chciałbym te przystanki wymienić i doprowadzić do takiego stanu żeby nie trzeba było się ich wstydząć. Państwo zdecydujecie, czy warto na ten cel przeznaczyć 40.000zł., czy też nie a sołtysi uznają, że w ich miejscowości przystanek należałoby wymienić, czy tylko wymaga konserwacji. Chciałbym, aby wszystkie przystanki w gminie miały jednakową wizualizację, np. w ciągu tych 4 lat doprowadźmy je do jednakowych barw, żeby na każdym był zamieszczony herb gminy i żeby były estetyczne. Potem chciałbym wprowadzić, tak jak w gminach ościennych, przy wjeździe do gminy tzw. Witacze. Nie możemy zawsze wyglądać jak biedny brat na tle innych gmin.

E.Leśniewski – Te przystanki to jest dobry pomysł. Pan mówi, że w pierwszym roku od Baczyny do Lubiszyna. Natomiast w poprzedniej kadencji został położony polbruk pod wiatę w Kozinach w środku miejscowości, gdzie dzieci oczekują na autobus. Mija rok, ten polbruk sobie leży. Nie chcę jakiejś atrakcyjnej wiaty, można nawet przenieść z innej miejscowości, żeby te dzieci miały się gdzie schronić, bo przyjdzie jesień, zima. Polbruk został położony i wstyd żeby tam czegoś nie postawić. Chodzi o to żeby te dzieci nie stały na deszczu, czy śniegu.

J.Domagała – Nie jestem przeciwna intencji Pana Wójta, że trzeba się promować. Oczywiście z każdej strony trzeba to robić, tylko gdybym miała informację, że taki a taki sołtys złożył zapotrzebowanie, że faktycznie nie ma przystanku lub jest jakiś niefajny to nie mam żadnej pretensji. Jestem na rozdrożu, bo mnie zobowiązują mieszkańcy do tego, że są pilniejsze sprawy, tak jak u nas w Wysokiej, ale jeżeli tak jak u Pana w Kozinach nie ma żadnego i dzieci mokną to nie jestem w ogóle przeciwna.

E.Leśniewski – Gdyby nie było nic zrobione to bym nic nie mówił, ale został położony polbruk 3x4m i tak sobie leży.

A.Terlecki – Uważam, że w miejscowości Wysoka należy wymienić przystanek, bo obecny pamięta lata 70-te i kryty jest eternitem a drugi jest zdewastowany. Jeżeli mamy go remontować to myślę, że lepiej go wymienić. Akurat w tej miejscowości jest droga wojewódzka i natężenie ruchu jest dosyć duże i to pokazuje jak nasza gmina wygląda. Nie twierdzę, że Koziny są mało ważne, bo są równie ważne. Jeżeli będzie takie stanowisko mieszkańców Wysokiej jak Pani prezentuje, że chcą żeby tak zostało to nic na siłę nie będę robił.

J.Domagała – Jest sołtys i może powiedzieć, być może ma świeższe informacje. Przynajmniej żeby ta droga była zrobiona. Z czego będą te przystanki skoro taki rozwalili? Będą na pewno delikatne a wiadomo, że wandalizm jest.

G.Skorupska – Drogi są ważne i przystanki też są ważne. Tak jak Pan Przewodniczący powiedział jest tych dzieci kilkanaście a nawet jak jedno dziecko będzie czekało na tym przystanku to musi być porządny, tak jak pan Wójt powiedział, żeby wstydu nie było. To jest potrzebne żeby był dobry wizerunek.

A.Bogusz – Pan Wójt mów, że sołectwo miałyby partycypować w kosztach. Jak to będzie wyglądało, czy to będzie procent od wysokości funduszu sołectkiego, czy konkretna kwota?

A.Terlecki – Każdorazowo indywidualnie to będzie uzgadniane, bo są różne potrzeby i różne możliwości poszczególnych sołectw.

J.Domagała – Myślę, że ta droga w Wysokiej będzie zrobiona, więc zgłoszę za przyjęciem tej uchwały.

A.Terlecki – Dziękuję Pani za tą deklarację a ja obiecuję rozsądnie podchodzić do wydatków gminy i dobrze gospodarzyć.

M.Naczek – Myślę, że temat jest godny przegłosowania „za”, gdyż w momencie, kiedy dane sołectwo nie będzie chciało partycypować w kosztach, to nie jest tak, że wójt chce na siłę komuś postawić przystanek.

Rada Gminy większością głosów podjęła uchwałę Nr X/56/2015 (Wynik głosowania: 10 „za”, 1 „przeciwny”, 2 „wstrzymujące się”).

Do punktu 5 porządku obrad:

E.Leśniewski – przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej (FB-2).

Przewodniczący poinformował, iż na wspólnym posiedzeniu komisje negatywnie zaopiniowały przedstawiony projekt uchwały.

G.Skorupska – Kol. W.Zwieruho wie więcej na temat Spółki Wodnej i może wytłumaczy państwu tak jak nam na komisji.

W.Zwieruho – Moje zdanie na temat działalności Spółki Wodnej doskonale znacie od wielu lat, praktycznie od momentu utworzenia tej spółki. Ciekawostką jest to, że byłem m.in. współtwórcą tej spółki, ale nie tak wyobrażałem sobie jej działalność. Będę przeciwko tej uchwale, przeciwko przekazaniu 20.000zł. Spółce Wodnej. Nie jestem przeciwko środkom na meliorację, bo są firmy na terenie gminy, które mogą zrobić rzeczy, które potrzebujemy. Jest to dla mnie podmiot niewiarygodny. Punktowo wykonali meliorację w Wysokiej i Ściechowie a reszta, 15 miejscowości zostaje. Na tych obiektach nic się nie robi. Spółka rozpoczęła swoją działalność bez sporządzenia jakiegokolwiek obmiaru robót. Oni sami nie wiedzą gdzie będą robić i kiedy będą robić. Będę przeciwko przekazaniu środków dla Spółki Wodnej, ale nie przeciwko środkom na meliorację.

J.Domagała – Pan W.Zwieruho ma rację w niektórych sprawach, że coś tam nie jest tak jak powinno być. Rozmawiałam z Panem Pawelcem. Działania spółki poszły w tym kierunku, że został skierowany cały stos spraw do Starostwa za roboty wykonane a niezapłacone w stosunku do osób, które nie złożyły deklaracji, że są członkami Spółki Wodnej. Ten, co złożył deklarację i płaci to w porządku, ale takich osób przybywa, natomiast ci, którzy nie płacą nie dają możliwości wykonywania dalszych robót. Wiadomo, że jak nie mam pieniędzy to nic nie kupię. Wszystko odbywa się na zasadzie wiązanej. Robota zrobiona niezapłacona, nie można dalej ruszyć. Takie działania są, bo widziałam te deklaracje, widziałam te skierowane o natychmiastowa zapłatę. Myślę, że coś się ruszy, bo znam kilka osób, które złożyły deklaracji zapłaciły. Są środki unijne i można we własnym zakresie, nie mówię, że trzeba płacić do Spółki Wodnej. Korzystam ze spółki Wodnej i jestem chyba najbardziej zadowoloną osobą, że nie mam problemu. Uważam, że należało zaprosić Pana Pawelca z analizą, jak to w tej chwili jest, jakie działania podjęli i jeszcze raz się nad tym punktem zastanowić, bo naprawdę środki dla tej spółki są potrzebne. A jeżeli mamy uwagę, że nie tym sprzętem, bo ktoś inny ma taniej, czy przez przetarg to proszę bardzo, nie mam nic przeciwko temu, bo niedawno, że każdą złotówkę trzeba liczyć. Uważam, że należałoby zaprosić Pana Pawelca i na ten temat rozmawiać.

M.Naczek – Zgadza się z p.J.Domagałą, tu problem jest w tym, że mieszkańcy nie wiedzą, za co mają płacić. Chciałbym wiedzieć, za co płacę. Gdybym miał przedstawiony harmonogram i wiedziałbym, że np. w 2025 r. mój rów zostanie zmeliorowany to bym się zgodził i płacił przez następne 10 lat, bo wiem, że się doczekam. Ale jeżeli mam świadomość, że ten mało ważny dla spółki wodnej rów nigdy nie będzie zrobiony i mam płacić tylko, dlatego że ktoś chciał żebym zapłacił za większe rowy melioracyjne to mam duże wątpliwości, co do tej uchwały. Można zaprosić Pana Pawelca żeby mógł nam przedstawić harmonogram prac a my go przedstawimy naszym mieszkańcom. Wówczas przypuszczam, że ta ewentualna ściągalskość tych pieniędzy przynależnych Spółce Wodnej byłaby większa.

G.Skorupska – Rozumiemy, że melioracje są potrzebne. Jak Pan Pawelec był na komisji to przedstawiał nam sytuację, dlatego się waham. Nie dlatego, że te rowy mają być nieczyszczone, tylko że rolnik może jest biedny i warto żeby gmina dołożyła, żeby było wyczyszczone, bo wiadomo, że on nie ma pieniędzy. Ale jak my widzimy, jak przedstawiał p. Pawelec, że prowadzenie biura równa się z wykonanymi pracami to dlatego się wstrzymam. Jestem za tym, aby za te pieniądze zostały przeczyszczone rowy, ale jeżeli mamy dać na prowadzenie biura to ja nie wiem.

W.Prętki – W 2013r. na życzenie p. Pawelca byłem organizatorem spotkania z rolnikami, którzy są we władaniu największych powierzchni zmeliorowanych. Stąd też są te całe problemy, dlatego że na takim spotkaniu p. Pawelec powinien zachęcić rolników do przystąpienia do spółki a tak naprawdę to wszystkich zniechęcił stwierdzeniem, że on nie wie, kiedy będzie robił. Na tym spotkaniu byli ludzie, którzy mieli składkę w granicach 15-30tyś.zł. i bez żadnej wiążącej deklaracji ze strony p. Pawelca i ci robią swoje. Natomiast, jeśli chodzi o taki Staw pozostali drobni emeryci, którzy mają mały kawałek ziemi i spółka nawet nie jest za bardzo zainteresowana składką od takich osób.

J.Obara – Przypominam sobie jak było wszystko zalane, łąki, Ściechów. Wójt miał dylemat, co robić. To już była za p. Piotrowskiego i wtedy już się zaczął temat spółki. 30 lat nic nie było robione a dzisiaj mamy problem ze spółką. Nie wiem, o co tu chodzi, ale powiem tak, dawaliśmy przez 2 lata po 40 tyś.zł. Dzisiaj propozycja Pana Wójta jest 20 tys. zł. Jeżeli ta dotacja jest celowa to Urząd Gminy powinien wymóc na p. Prezesie albo ustalić, co będzie robione. Nie jestem przeciwnikiem niedawania, ale jeżeli my tu dzisiaj mówimy, że spółka jest niedobra to po to jest walne zgromadzenie członków spółki żeby podjąć jakąś konkretną decyzję, albo ci ludzie dalej się bawią w tej spółce albo ją rozwiązują.

A.Terlecki – Też miałem dylemat co do funkcjonowania Spółki Wodnej, ale o wszystkich minusach mówiłem na wspólnym posiedzeniu Rady Gminy. Wiem, że są zastrzeżenia do działalności spółki, ale w tej sprawie zgadzam się z p. J.Obara. Zmniejszamy to, co było dotychczas, nie 40.000zł. a 20.000zł. Zaproponowałem Państwu, aby te 20.000zł. jeszcze dać w tym roku i postawić ultimatum, albo ta spółka będzie się finansowała albo w przyszłym roku dotacji nie będzie. To będzie jasno zakomunikowane. Łatwo jest coś zaprzepaścić, gorzej niestety jest to odbudować. Rzeczywiście w tej chwili mamy taką sytuację, że nas nie zalewa, natomiast nie wiem, co będzie po okresie zimowym. Nie ulega wątpliwości, że w niektórych miejscowościach sytuacja się poprawiła. Natomiast, jeśli chodzi o to żeby wskazać miejsca, to niestety my dajemy dotację a spółka sama decyduje, na jaki zakres prac ją przeznaczy. Wierzę, że oni rządzą się jak najbardziej racjonalnie i robią to, co jest potrzebne. Gmina mogłaby powiedzieć, że problem melioracji, to jest problem rolników, użytkowników i właścicieli. Natomiast wiemy, jaka jest sytuacja. Tych właścicieli często nie stać na melioracje i jak zalewa to zalewa jeszcze innych, zalewa nasze drogi i mieszkańcy przychodzą do mnie z pretensjami. Dlatego tak jak prosiłem na wspólnym posiedzeniu rady, tak proszę ponownie, potraktujmy to jeszcze priorytetowo, przeznaczymy tą dotację z takim warunkiem, że w przyszłym roku dotacji już nie będzie.

J.Malinowski – Jestem rolnikiem. Po 1990r. nie robiło się nic w melioracjach i są bardzo duże zaległości. Meliorację podstawową powinno robić Państwo Polskie. Rolnicy nie będą robić melioracji szczegółowej, jeżeli nie będzie zrobiona ta podstawowa. Jestem delegatem Spółki Wodnej z Gajewa, znam Prezesa, Panią Kierownik, która skatalogowała wszystkie rowy. Spółka Wodna ma za mały budżet żeby wszystkie rowy wyczyścić. To nie jest wina Spółki Wodnej tylko ludzie nie płacą.

E.Leśniewski – Mam pytanie do naszego prawnika. Byłem na rozmowach u p. Ciska, Kierownika Wydziału Ochrony Środowiska w Powiecie Gorzowskim. Rozmawiałem o tych tytułach wykonawczych, o których mówiła p. J.Domagała. Chciałbym, aby Pan sprawdził, czy w ogóle Spółka Wodna ma prawo wystawiać takie tytuły, bo oni nie mają żadnej dokumentacji odnośnie tych rowów? Jeżeli chodzi o nasze miejscowości: Staw, Kozin, Podlesie, Smoliny to wielu rolników zrobiło melioracje we własnym zakresie. Na naszym terenie ta spółka niezaistniała a ta dotacja dotyczy całej gminy. Nie chcę Państwa namawiać żebyście głosowali przeciw, ale mam swoje zdanie. Dostałem do zapłacenia 10.000zł. i chętnie bym zapłacił, bo wiem ile trzeba się narobić przy tych rowach, ale jest drugi problem. Melioracje zostały wykonane, ale czy będą kontynuowane, czy na tych rowach jest obkaszanie. Zostało zrobione i dalej zarasta. Jeżeli te prace nie są kontynuowane to, jaki to

jest sens? W tej chwili poziom wód gruntowych spadł o 2 metry, także w tej chwili nie mamy problemu z melioracją. Tak jak Pan Wójt mówi, jak zaczną padać, zaczną się problemy.

Rada Gminy większością głosów nie podjęła w/w uchwały
(Wynik głosowania: 3 „za”, 5 „przeciwnych”, 5 „wstrzymujących się”).

Do punktu 6 porządku obrad:

E.Leśniewski – przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej (FB-3).

Przewodniczący poinformował, iż na wspólnym posiedzeniu komisje pozytywnie zaopiniowały przedstawiony projekt uchwały.

B.Pampuchowicz – W związku z tym, że nie został przyjęty projekt uchwały FB-2 zmieni się nieznacznie konstrukcja uchwały FB-3. Ponieważ nie zostały wprowadzone dochody i nie zostały zwiększone wydatki o te 20.000zł. będziemy mieli zmiany w podsumowaniu dochodów i wydatków.

T.Ciaś – Czy zdążymy z realizacją chodnika przed świętem?

A.Terlecki – Chcemy to wykonać jeszcze przed świętem 70-lecia szkoły.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę Nr X/57/2015

Do punktu 7 porządku obrad:

E.Leśniewski – przedstawił projekt uchwały w sprawie zasięgnięcia od komendanta wojewódzkiej policji informacji o kandydatach na ławników.

Przewodniczący poinformował, iż na wspólnym posiedzeniu komisje pozytywnie zaopiniowały przedstawiony projekt uchwały.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę Nr X/58/2015.

Do punktu 8 porządku obrad:

E.Leśniewski – przedstawił projekt uchwały w sprawie uchylenia w części Uchwały Nr VI/30/2015 Rady Gminy Lubiszyn z dnia 18 lutego 2015 r. w sprawie wyboru przedstawiciela Gminy Lubiszyn do reprezentowania w Stowarzyszeniu Lokalna Grupa działania pod nazwą „Kraina Szlaków Turystycznych”.

Przewodniczący poinformował, iż na wspólnym posiedzeniu komisje pozytywnie zaopiniowały przedstawiony projekt uchwały.

A.Terlecki – Podejmując uchwałę o wyznaczeniu przedstawiciela rada Gminy przekroczyła swoje kompetencje, bo wcześniej powierzyła pełnomocnictwo do wyznaczania tego przedstawiciela Wójtowi Gminy, więc zaszła sprzeczność, dlatego musimy tą uchwałę uchylić w tej części a ja wydam zarządzenie o takiej samej treści.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę Nr X/59/2015.

Do punktu 9 porządku obrad:

A.Terlecki przedstawił Bilans Otwarcia Kadencji 2014-2018.

Przewodniczący ogłosił przerwę w obradach od godz. 15⁴⁰ do godz. 15⁵⁰.

E.Leśniewski – Gościmy na dzisiejszej sesji przedstawicieli policji:

- 1) asp.szt. Jerzy Horbaty – Z-ca Komendanta Komisariatu Policji II w Gorzowie Wlkp.
- 2) asp.szt. Tomasz Sochacki – Kierownik Referatu Prewencji KP II w Gorzowie Wlkp.

Panowie mają swoje obowiązki, nie chciałbym ich zatrzymywać, więc proszę teraz o zadawanie pytań.

Z.Zakrzewski – na ostatnim spotkaniu sołtysów był dzielnicowy, podał nam swój numer telefonu do kontaktu. Ukradli nam 4 ławki z terenu rekreacyjnego, więc dzwonię do dzielnicowego, ale nikt nie odbiera.

T.Sochacki – W ubiegłym tygodniu mieliśmy Woodstock.

W.Zwieruho – 15 sierpnia w Lubiszynie mamy taką wewnętrzną uroczystość. Czy to nieszczęsne ogrodzenie tej kapliczki będzie zrobione?

J.Horbaty – To nie jest w naszej kompetencji.

W.Zwieruho – Proszę to zasygnalizować gdzie trzeba.

W.Prętki – parę razy to już było poruszane z panem dzielnicowym żeby zapisać wskazane przez sołtysów newralgiczne miejsca do patrolowania od piątku do niedzieli zwłaszcza późnym wieczorem. W ubiegłym tygodniu miałem taką sytuację z 14-latkami, którzy zrobili mi taki bal na boisku, że to woła o pomstę do nieba. Wiedziałem, że nie dam rady się dodzwonić, bo jest Woodstock, ale warto chociaż ich przestraszyć. Naprawdę przechodzi ludzkie wyobrażenie, co dzieciaki w czasie wakacji potrafią robić.

J.Horbaty – W policji są problemy kadrowe, ale patrole też są, funkcjonariusze jeżdżą, ale trzeba złapać tych sprawców. Jeżeli coś się niepokojącego dzieje proszę dzwonić na 997.

G.Skorupska – W imieniu naszych mieszkańców chciałam podziękować Panu dzielnicowemu. W zeszłym tygodniu zrobiłam spotkanie z naszą młodzieżą w Lubnie pt. „Razem przeciw dopalaczom”. Było dosyć dużo młodzieży.

T.Wereszczyński – Czy oprócz radiowozów mógłby przejechać się od czasu do czasu pojazd nieoznakowany? Z tego względu, że jeżeli gdzieś się odbywa jakaś impreza zakrapiana to oni wiedzą, kiedy policja będzie. Ja sam jestem w stanie powiedzieć gdzie na terenie gminy stoi radiowóz już wyjeżdżając z Gorzowa.

J.Horbaty – Mamy 5 gmin i takie pojazdy też jeżdżą. Nie mogę jednak obiecać, że będą co piątek.

J.Domagała – Mam prośbę w imieniu sołectw, mieszkańców, bo młodzież bardzo się rozwydrzyła. W godzinach wieczornych przy przystankach, na placach zabaw żeby

przejechać się, żeby poczuli obecność policji. Jeżdżą bardzo szybko motorami. Nad jeziorem już od piątku zaczyna się duży ruch i jest bardzo niebezpiecznie. Poza tym samochody wywożące drewno z lasu są bardzo przeciążone, co niestety niszczy drogi. Tym mogłaby się zająć Inspekcja Transportu Drogowego.

J.Horbaty – Przekażemy te uwagi.

E.Leśniewski podziękował przedstawicielom policji za przybycie na sesję.

G.Skorupska – 25 czerwca p. Wójt miał spotkanie z V-ce Prezydentem Gorzowa o możliwości włączenia naszej gminy do Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego miasta Gorzowa. Czy to miałyby się do tego, co pisało w gazecie, że nasza gmina nie została włączona do takiego dofinansowania, że Gorzów otrzymał 45 mln. euro i wszystkie ościenne gminy są wymienione a naszego Lubiszyna nie ma. Czy jest jakaś możliwość żebyśmy wstąpili do tego?

A.Terlecki – Są dwie kwestie, które trzeba rozgraniczyć:

1) ZIT-y, to jest to, o czym Pani mów. Rzeczywiście miasto Gorzów Wlkp. i 4 gminy ościenne: Bogdaniec, Deszczno, Kłodawa i Santok dostali do podziału 40 mln. euro a Gminy Lubiszyn tam niema. Robiłem wszystko żeby tą sprawę odwrócić, natomiast sprawy zaszyły już za daleko. Ta strategia została już przyjęta przez Komisję Europejską i tam jest mowa, że są 4 gminy. W tej chwili te pieniądze są już dzielone.

2) Miejski obszar Funkcjonalny Gorzowa, czyli aglomeracja i to co będzie później się działo, o to też zabiegamy, bo tam też nas nie ma. Jeżeli tam nas nie ma to w dalekosiężnych planach związanych z aglomeracją, Gorzowem, rozwojem, itp. Też nas nie ma. Zabiegamy o to żeby do Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Gminę Lubiszyn wprowadzić i tu szanse są większe.

J.Obara – Dobrze wiemy, z tej prezentacji wynika, jakie są potrzeby gminy. Myślałem, że nam przedstawi się jakieś priorytety. Wiem, że tu, co podano nam przed sesją są tzw. Dwie duże inwestycje, ale to co zostało zaprezentowane, wiemy, jakie są potrzeby gminy na dzisiaj do zrealizowania w tej kadencji, następnej a może jeszcze następnej. Uważam, że trzeba byłoby skupić się na priorytetach na te 4 lata, co konkretnie robimy, bo potrzeby są duże a środków nie ma. Chociaż dzisiaj pokazano nam jak wygląda zadłużenie, jest dużo mniejsze w porównaniu do poprzedniej kadencji. Na dzisiaj spłacamy ok. 700tyśzł. Kredytu z odsetkami. Wygląda na to, że nie wzięliśmy kredytu na oczyszczalnię ścieków. Jest to finansowane ze środków bieżących?

B.Pampuchowicz – Jeszcze nie braliśmy kredytu, ale taki kredyt jest założony w budżecie na 2015r., ale ze względu na to, że do tej pory radzimy sobie środkami bieżącymi jeszcze nie uruchamialiśmy tego kredytu. Zauważcie jednak państwo, że cały czas czekamy na zwrot tych środków, bo przecież mamy to zadanie realizowane przy pomocy środków zewnętrznych i jeżeli się okaże, że te pieniądze nie wpłyną, być może będziemy musieli posiłkować się kredytem.

T.Ciaś – Ale kredyt nie może być na wydatki bieżące?

A.Terlecki – Konstrukcja budżetu wygląda tak, że po jednej stronie są dochody a po drugiej stronie są wydatki. I owszem zadanie po stronie wydatkowej to jest 3 mln. zł. ale po stronie dochodowej też jest planowany wpływ. I jeżeli to nie zdąży wpłynąć a wydatek jest poniesiony, czyli brakuje tego, co jest założone w dofinansowaniu. Mówiłem, że było bardzo duże zagrożenie dla tej inwestycji i wydalibyśmy 3 mln.zł. i nie dostalibyśmy zwrotu. To było bardzo realne.

J.Obara – Zrobiliście dobrą robotę i tylko cieszyć się z tego.

A.Terlecki – 30 czerwca jechaliśmy do Urzędu Marszałkowskiego i walczyliśmy o większe środki, bo było planowane 1,5 mln.zł. a wyniku wykonanych prac okazało się, że kosztorys był niedopracowany i niestety te prace są droższe i wywalczyliśmy dodatkowo 300 tys. zł. 30 czerwca podpisaliśmy aneks na zwiększenie dofinansowania i od razu składaliśmy wniosek na rozliczenie zadania.

T.Ciaś – Jak zwrócą 1,8 lmn.zł. to będą wolne środki?

A.Terlecki – Nie, wtedy budżet się zbilansuje bez kredytu.

B.Pampuchowicz – Jeżeli wróci ten 1,8 mln zł. i wydatki będą utrzymane na tym poziomie być może kolejny rok zamknie się jakąś nadwyżką. Jaką nie potrafię w tej chwili powiedzieć. Musi być ustalony poziom dochodów i wydatków i wtedy widzimy co mamy. Bardzo często jest tak, że wolne środki to niekoniecznie nadwyżka budżetowa, bo to są nawet niewykorzystane kredyty.

T.Ciaś – Ile wolnych środków było na koncie na koniec 2014r. lub inaczej, jaką kwota nadwyżki zamknął się budżet w 2014r.?

B.Pampuchowicz – Wystarczy spojrzeć do sprawozdań.

A.Terlecki – To są sprawy powszechnie znane, ale rozumiem, do czego pan zmierza. Trzeba pamiętać, że w budżecie na 2014r. było planowane zadanie – modernizacja oczyszczalni ścieków, które później nie weszło. Przecież Państwo wiecie, jaka była sytuacja, to zadanie nie zostało wykonane.

B.Pampuchowicz – odpowiadając na pytanie zadane na komisji przez Pana T.Ciasia informuję, iż gmina po rozstrzygnięciu sprawy przez SKO była zobowiązana zwrócić na rzecz PKP do 27 czerwca 2015r. środki w kwocie 382.135,84 zł.

T.Ciaś – Wolne środki, które były na koncie, na lokacie?

B.Pampuchowicz – Nie ma wolnych środków w budżecie.

T.Ciaś – Nie ma środków na lokacie?

B.Pampuchowicz – Na lokacie mamy w tej chwili środki, które są należnościami wątpliwymi.

T.Ciaś – Co spotkanie p. Wójt mówi, że nie ma pieniędzy a to jest wierutne kłamstwo. Nie ma pieniędzy, ale 40.000zł. na przystanki znajdziemy?

W.Zwieruho – Ale ZIT w Gorzowie ma 50 mln.

T.Ciaś – Wie Pan, że ZIT to nie jest poprzednia kadencja, więc niech Pan ludziom bzdur nie opowiada.

A.Terlecki – Naprawdę nie chcę się zniżać do tego poziomu dyskusji, ale zarzuca mi Pan kłamstwo, potem Pan mówi o ZIT-ie, gdzie decyzje zapadały właśnie w poprzedniej kadencji i trzeba o tym wiedzieć zanim o takich rzeczach zaczyna mówić się publicznie. Jeżeli pan wraca do kwoty wolnych środków, czy one są. Mówię o tym w sprawozdaniu, mówiłem o tym wcześniej. Trzeba pamiętać, że na początku poprzedniej kadencji też były wolne środki na koncie w kwocie 4,8 mln.zł. Trzeba to rozróżniać. Pan mówi o lokatach, o wolnych środkach. Nie można tak skakać. Trzeba pokazać obraz. W moim raporcie starałem się pokazać obraz gminy jak najbardziej obiektywnie, bez zwalania winy na kogokolwiek. Pan pyta mnie o kierunki działań. O kierunkach działań powiedziałem zarówno przy prezentacji jak i w podsumowaniu, że największym wyzwaniem naszej gminy jest infrastruktura zarówno drogowa jak i komunalna. Trzeba pamiętać, że finansowanie czegokolwiek w pierwszej kolejności będzie posiłkowane środkami zewnętrznymi.

B.Pampuchowicz – Wiele też pokażą programy i osie, które się otworzą, konkretnych działań, bo na razie jest jeszcze sporo znaków zapytania. Być może będziemy chcieli pójść w kierunku dróg, bo po to tu jesteśmy by mieszkańcom żyło się lepiej, żeby odczuli tą poprawę, ale do końca nie wiemy gdzie będą skierowane te środki unijne.

A.Terlecki – Nie możemy lekko przechodzić koło tego, że gminy nie ma w Zintegrowanych Inwestycjach Terytorialnych, gdzie jest 50 mln. euro do podziału.

J.Obara – Ale są jeszcze inne programy.

A.Terlecki – To jest bardzo poważna sprawa, że nas nie ma w ZIT a jednocześnie mówi się o rzeczach, które przy tej sprawie są błahe. To była rzecz absolutnie strategiczna dla gminy. Przystanki za 40.000zł. to jest inna rzecz, też ważna, ale to nie ta skala. Pewnie można o niektórych rzeczach próbować zapominać a podnosić inne.

J.Domagała – Mamy tu zapotrzebowanie, zadania w tej perspektywie czasowej i tak, jak wcześniej było już wspomniane, troszkę mi brakuje tego priorytetu i przygotowań, aby wejść w otwarte projekty unijne. Na jakim jesteśmy etapie i do jakiego funduszu przygotowujemy się, które z tych zadań miałyby wchodzić? Miałam protokół z komisji objazdowej, ale widzę, że w tym raporcie nie ma tej drogi gminnej, o której mówiłam.

A.Terlecki – Tu chodziło o pokazanie obecnej sytuacji. Nie przypominam sobie takiej sytuacji, bo jestem radnym dopiero dwie kadencje i może się mylę, żeby radni dostali tak rzeczowy bilans otwarcia i nie pamiętam również żeby były prezentowane priorytety, co będzie robione krok po kroku. Przeanalizowaliśmy sytuację, wiemy gdzie jesteśmy, wiemy, że wszystkiego nie zrobimy i to uczciwie trzeba sobie powiedzieć. Będziemy wspólnie się zastanawiali jak ten budżet prowadzić do przodu i co zrobić. Zależy mi na tym, żeby to było sprawiedliwie i uczciwie wobec wszystkich.

J.Obara – Rozumiem, że to będzie analizowane i wykazane?

A.Terlecki – Zdaję sobie sprawę z tego, że trzeba wykonać oświetlenie uliczne. W tej chwili wiem, że nie wykonamy 120 lamp. Pokazuję, że jeszcze z poprzedniego 2002r. mamy 30.000zł. do spłaty. Jeżeli teraz znowu dobierzemy lamp to je sfinansujemy z kredytu i do spłaty będzie nie 200tys. o 400 tys. i trzeba pamiętać, że dodatkowe lampy generują dodatkowe wydatki. Wydatki rosną a dochody są na niezmiennym poziomie. Staramy się szukać dodatkowych dochodów.

J.Obara – Mnie nie trzeba przekonywać. Uważam, że trzeba przekonywać mieszkańców, powiedzieć, jaka jest sytuacja, jeżeli są duże potrzeby. Nie można mówić, że nie ma pieniędzy. Dzisiaj, jak Pan Wójt tłumaczy to ja rozumiem. Skoro się mówi o 118 nowych punktach to jest tak jak cała Baczyna, to ja zdaję sobie sprawę, że to są koszty energii itd. Tylko jest pytanie, na co mogą liczyć mieszkańcy w tej kadencji? Czy tylko uzupełnimy tam gdzie faktycznie nie ma? To, że Pan mówi, że będziemy robić te rzeczy, na które będzie dofinansowanie, słuszna racja.

A.Terlecki – Cieszę się, że jesteśmy zgodni. Znamy też sytuację gospodarki wodnej na terenie gminy. Rozmawiałem na ten temat z p. Kierownikiem. Musimy wymienić złoza i ujęcia. Jeżeli mamy wybierać między konserwacją parku a wodą, to nie ma wyboru, woda oczywiście jest ważniejsza. Jeżeli chodzi o te parki, dlaczego one się pojawiły? Pojawiły się, bo ma być program rewitalizacji i byłoby to dofinansowanie w 85%, to znajdziemy te 15% w budżecie i warto będzie to wziąć. Jak są pieniądze zewnętrzne to zawsze warto się zastanowić, czy je wziąć.

G.Skorupska – Nie przeglądałam dokładnie tego bilansu, ale wspomniał Pan coś o placu zabaw. To tam gdzie ich nie ma będą plany zagospodarowania, o co tu chodziło?

A.Terlecki – To nie ma związku. Place zabaw to oddzielny temat. W ostatnich dwóch kadencjach sporo się udało, ale zdaję sobie sprawę z tego, że ich brakuje. W tej chwili są miejsca gdzie te place by się przydały, gdzie są duże skupiska ludności a placu nie ma. Są też takie, które wymagają remontów.

G.Skorupska – Jeszcze w ubiegłej kadencji byłam u Dyrektora ANR, wstępnie rozmawiała, bo wiadomo, że to się załatwia przez gminę. Chodzi o miejsce u nas w Lubnie koło bloków. Dyrektor powiedział, że przeznaczylby teren na cele sportowe, czy dla dzieci. Jeżeli byłoby fundusze gmina musi sporządzić plan zagospodarowania żeby oni przekazali. Miałam na

myśli to żeby pan Wójt pamiętał o Lubnie gdyby gdzieś tam kiedyś jakiś wspólny projekt na budowę placów zabaw był.

A.Terlecki – Lubno czeka i inne miejscowości też czekają.

Do punktu 10 porządku obrad:

Rada Gminy zapoznała się ze sprawozdaniem Wójta Gminy z pracy między sesjami za okres 15.06.2015r. (sesja IX) – 07.08.2015r. (sesja X):

17.06.2015r. – Posiedzenie zarządu MG 6

18.06.2015r. – Spotkanie organizowane przez p. Urszulą Stolarską przedstawiciela Gorzowskiego Parku Technologicznego w Stanowicach, dotyczące planowanej inwestycji zlokalizowanej na terenie Gminy Bogdaniec.

19.06.2015r. – Udział w Walnym Zebraniu Członków Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pro Europa Viadrina, gdzie Wójt Gminy Lubiszyn został wybrany, jako reprezentant Stowarzyszenia w federacji Euroregionów Rzeczypospolitej Polskiej.

21.06.2015r. – Spotkanie z członkami Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Szansa” w Baczynie.

22.06.2015r. – Udział w posiedzeniu Powiatowej Rady Zatrudnienia

23.06.2015r. – Spotkanie z Komendantem Miejskim PSP p. Krzysztofem Strzyżkowskim, podczas którego omówiono szczegóły organizacji powiatowych manewrów strażackich nad Jez. Marwicko.

23.06.2015r. – Spotkanie z przedstawicielami spółki wodnej działającej na terenie Gminy Lubiszyn..

24.06.2015r. – Wizyta w Urzędzie Marszałkowskim w ZG, spotkanie z p. Katarzyną Drożak - Dyrektor Departamentu Programów Regionalnych oraz p. Sylwią Pędzińską – Dyrektor Departamentu Zarządzania RPO, spotkanie dotyczyło możliwości objęcia Gminy Lubiszyn działaniami realizowanymi w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych oraz rozszerzenia Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego miasta Gorzowa i włączenia do niego Gminy Lubiszyn

25.06.2015r. – Spotkanie z p. Jackiem Szymankiewiczem – V-ce Prezydent Gorzowa spotkanie dotyczyło możliwości objęcia Gminy Lubiszyn działaniami realizowanymi w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych oraz rozszerzenia Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego miasta Gorzowa i włączenia do niego Gminy Lubiszyn.

26.06.2015r. – Walne zgromadzenie akcjonariuszy MG 6.

27.06.2015r. – Powiatowe manewry strażackie nad Jez. Marwicko. Przyjęto delegację z gminy partnerskiej Briesen.

27.06.2015r. – Udział w festynie organizowanym przez Radę sołecką w miejscowości Wysoka.

30.06.2015r. – Wizyta w Urzędzie Marszałkowskim oraz podpisanie aneksu zwiększającego dofinansowanie zadania Przebudowa Oczyszczalni Ścieków w Lubiszynie.

- 02.07.2015r. – Spotkanie z architektem oraz Pawłem Tokarczukiem - Naczelnikiem Wydziału Dróg Powiatowych dotyczące planowanej modernizacji dróg powiatowy na terenie miejscowości Lubiszyn.
- 04.07.2015r. – Turniej piłki siatkowej o Puchar Wójta realizowany na obiekcie sportowym przy ZS w Baczynie.
- 10.07.2015r. – Spotkanie z Zastępcą Komendanta Miejskiego Policji w Gorzowie i podpisanie porozumienia o przekazaniu dotacji.
- 11.07.2015r. – obecność podczas turnieju piłkarskiego dla dzieci organizowanego w Baczynie przy współudziale Gminy Lubiszyn.
- 12.07.2015r. – obecność podczas Festiwalu „Śpiewamy na ludowo” w Tarnowie
- 14.07.2015r. – Spotkanie z Henrykiem Bańkowskim dotyczące przygotowań do Obchodów Święta Wojska Polskiego w Lubiszynie
- 15.07.2015r. – wizyta w Nadleśnictwie Różańsko i omówienie możliwości realizacji wspólnych przedsięwzięć na terenie Gminy Lubiszyn.
- 17.07.2015r. – udział w uroczystości wkopania kamienia węgielnego pod budowę domu zeroenergetycznego w Baczynie.
- 17.07.2015r. – wręczenie nagród odznaczonym policjantom podczas obchodów Wojewódzkiego Święta Policji w Gorzowie Wlkp.
- 21.07.2015r. – Spotkanie z przedstawicielami spółki Enea rejon Dębno – omówienie możliwości współpracy.
- 22.07.2015r. – Spotkanie z przedstawicielami Starostwa Powiatowego w Gorzowie Wlkp. dotyczące realizacji inwestycji drogowych na terenie Gminy Lubiszyn.
- 05.08.2015r. – udział w spotkaniu organizowanym w Bogdańcu, podczas którego omawiano możliwości pozyskania środków zewnętrznych na zwalczanie Barszczu Sosnowskiego
- 05.08.2015r. – udział w Posiedzeniu Rady Gminy.

J.Obara – Było spotkanie z V-ce Prezydentem Gorzowa, czy była omawiana sprawa drogi Pyrzyckiej?

A.Terlecki – Droga Pyrzycka jest wpisana do wykonania do strategii miasta. Wcześniej miałem zapewnienia, że zostanie zrobiona w przyszłym roku, ale po dyskusjach radni uznali, że są inne drogi ważniejsze dla miasta niż ulica Pyrzycka. Wpisali tą drogę do strategii i zaplanowali na 2018r. Będę też zabiegał o to, żeby szybciej tą drogę zrobić, jak się pojawią możliwości. Zobaczmy jak to się uda.

J.Obara – Walne zgromadzenie akcjonariuszy. Czy była poruszana sprawa odnośnie śmieci? Na komisji Pan wspominał, że jest jakieś zagrożenie i sytuacja nie jest ciekawa. Jak to dalej będzie wyglądać?

A.Terlecki – Drugi przetarg został rozstrzygnięty. Wybrano najtańszego wykonawcę. Wartość kontraktu to jest 6.700.000zł. Zarząd zrobił w tej kwestii wszystko, co mógł. Pierwszy przetarg niekorzystny unieważnił. W tej chwili już nie było możliwości unieważnienia tego przetargu, więc podjęto decyzję o jego rozstrzygnięciu pomimo tego, że była niekorzystna oferta.

J.Obara – To już jest 3 rok działalności. Chciałbym wiedzieć jak to wygląda na dzień dzisiejszy, chodzi o ściągalność itd.? Teraz ktoś z a nas decyduje, podnosi nam opłaty a mnie interesuje jak wygląda sytuacja ściągania, ile procent w naszej gminie tak faktycznie płaci? Do czego zmierzam? Wszyscy sołtysi chodzili, żeby zebrać deklaracje, chodzili od domu do domu. Do dzisiaj mam te zestawienia i mnie zastanawia jedna rzecz, jaka jest ściągalność? Dlatego dobrze byłoby zaprosić jakiegoś kompetentnego przedstawiciela, który by nam to wyjaśnił.

A.Terlecki – Jeżeli Państwo chcecie to możemy zaprosić przedstawiciela biura ZCG MG-6. W tej chwili zaszła zmiana. Pan dyrektor zrezygnował z funkcji. Jest planowany konkurs na to stanowisko. Główny księgowy też zrezygnował. To pokazuje, że sytuacja jest niepokojąca. Jeżeli chodzi o te złożone deklaracje to nie ma problemu ze ściągalnością. Z tym ZCG MG-6 skutecznie sobie radzi. Gorzej jest w sytuacji, kiedy ktoś nie złożył deklaracji. Problem dotyczy polskiego prawa. Ciężko jest udowodnić, że ktoś tą deklarację powinien złożyć.

B.Pampuchowicz – W związku z rozstrzygnięciem tego przetargu znacznie wyżej niż zakładały możliwości ZCG MG-6 istnieje zagrożenie, że budżet gminy będzie musiał dołożyć kolejne pieniądze do systemu gospodarki odpadami.

A.Terlecki – I przetarg unieważniliśmy, bo oferta była powyżej zaplanowanych środków. II oferta znowu była powyżej zaplanowanych środków. Nie dopuszczamy czegoś takiego jak kolejna podwyżka dla mieszkańców.

J.Domagała – Może przenieść się.

A.Terlecki – U nas punkt odbioru odpadów jest wskazany przez Urząd Marszałkowski. Dla nas ten punkt jest w Chróściku i śmieci z naszego terenu muszą tam trafić. Ceny są tam wysokie, ale jakość tej segregacji jest też bardzo wysoka, bo to jest nowoczesna instalacja i to niestety generuje koszty. Wiele nakładu na gospodarkę odpadami to jest to, co firma, która wygrała przetarg musi zapłacić w zakładzie utylizacji odpadów. Ceny kształtują się mniej więcej 60 do 40%, czyli transport to jest ok. 40% kosztu a 60 % to jest to, co firma płaci do zakładu utylizacji. Gdyby tam były niższe koszty to oczywiście i ceny spadają. Są miejsca w Polsce gdzie ta segregacja nie kosztuje aż tyle i wtedy ceny dla mieszkańca są niższe. Natomiast nie możemy naszych odpadów dostarczyć gdzie indziej.

T.Ciaś – Panie Wójcie, jeśli chodzi o ZIT to przepraszam, był mój błąd. 2 i 22 lipca 2015 spotkanie w Starostwie Powiatowym w sprawie dróg powiatowych. Jakiej drogi to dotyczyło?

A.Terlecki – Dotyczyło to koncepcji przebudowy drogi w Lubiszynie.

T.Ciaś – Czy Powiat ma pieniądze na tą inwestycję?

A.Terlecki – Jeżeli będzie schetynówka to będzie realizowana w przyszłym roku.

T.Ciaś – Ta droga ma iść aż przez tory w stronę Ściechowa, a w stronę GOPS-u i Malwy sami będziemy robili?

A.Terlecki – To też jest droga powiatowa i to też będzie ujęte. Dokumentacja jest na całe zadanie.

T.Ciaś – Widzę, że 17 lipca był Pan w Baczynie na domku zero energetycznym. Bardzo bym prosił, tam dzieci zaczęły chodzić a ta cała konstrukcja podtrzymująca ten wielki baner spadła.

A.Terlecki – Myślałem, że oni to położyli.

T.Ciaś – To spadło.

S.Andrzejewski – To spotkanie z architektem dotyczyło tylko Lubiszyna?

A.Terlecki – Tak. Jeśli chodzi o Ściechów to Powiat zlecił przygotowanie projektu.

S.Andrzejewski – Czy mieszkańcy lub sołtysi mogą zgłaszać jakieś wnioski, np. odnośnie progów zwalniających lub wysepek? Sprawa bieżącego utrzymania dróg. Droga za kościołem, 1500 metrów uszkodzonej drogi. W ogóle tej drogi tam nie ma a najgorsze są pobocza.

A.Terlecki – Jeżeli mówimy o odcinku 1500m. To, co ostatnio robiliśmy w Lubnie to było 500m i na to wyłożyliśmy 75.000zł. i drugie 75.00zł. dał Powiat.

S.Andrzejewski – Ale ja mówię o bieżącym utrzymaniu.

A.Terlecki – Bieżące utrzymanie dróg należy do Powiatu. Oczywiście zgłosimy tą sprawę. Nie chcę partycypować w bieżącym utrzymaniu dróg, niech oni to robią we własnym zakresie.

J.Domagała – 12 lipca obecność podczas Festiwalu Śpiewamy na Ludowo w Tarnowie. Bardzo dobrze się stało, że radni poprali tą inicjatywę. Osobiście odczuwam to, jako pozytywną promocję naszej gminy. Tarnów pokazał, że umie takie imprezy organizować, ale ma też dobra bazę. Trzeba też się zastanowić, bo są różne imprezy, czy nie postawić takiej wiaty na stałe w Lubiszynie zamiast tych namiotów.

A.Terlecki – Nie można zapominać o zaangażowaniu Urzędu Gminy.

B.Pampuchowicz – Nie umniejszając zaangażowaniu mieszkańców Tarnowa to zostało w 90% sfinansowane z budżetu gminy.

J.Domagała – Było 20 zespołów.

Z.Zakrzewski – W zeszłym roku było 16.

J.Domagała – Z tego co pamiętam wszystkie sprawy związane z energią mieliśmy w Dębnie a teraz podobno przeszliśmy pod Poznań?

A.Terlecki – ENEA ma siedzibę w Poznaniu i jest podzielona na wiele rejonów. Nasza gmina jest objęta przez 2 rejon. Rejon Dębno, który obejmuje większą część gminy i Rejon Gorzów Wlkp., który obsługuje w tej chwili Baczynę i Marwice. Byłem na spotkaniu, gdzie rozmawialiśmy z przedstawicielami Rejonu Dębno na temat miejscowości Wysoka, m.in. o przesunięciu słupa. Żeby cokolwiek na tym obiekcie sportowym w centrum wsi zrobić to musi być przesunięty słup energetyczny.

J.Domagała – Sprawa zwalczania Barszczu Sosnowskiego. Mamy jakieś większe skupiska na terenie gminy?

A.Terlecki – Problem Barszczu Sosnowskiego istniał od zawsze. Swego czasu był nawet uprawiany na paszę. Na terenie naszej gminy też występuje. Pojawiła się możliwość pozyskiwania środków na zwalczanie barszczu, co prawda są to śmieszne pieniądze, bo planowane są 4 mln.zł. w skali kraju. Jeżeli Barszcz Sosnowskiego gdzieś występuje to właściciel nieruchomości go usuwa. Jeżeli się do nas zwróci to my wskażemy gdzie można znaleźć firmę, która się tym zajmie. Prawdopodobnie za 1 hektar liczą sobie ok. 10.000zł.

A.Bogusz - 15.07.2015r. Wójt był z wizytą w Nadleśnictwie Różańsko - omówienie możliwości realizacji wspólnych przedsięwzięć na terenie Gminy Lubiszyn. Jakie to przedsięwzięcia?

A.Terlecki – Wspominałem o tym wcześniej. Na początku kadencji odwiedziliśmy Nadleśnictwo Różańsko, gdzie m.in. rozmawialiśmy o drogach. Rozmawialiśmy o drodze w Kozinach, bo ta droga też prowadzi do parceli leśnych i szukamy możliwości finansowania. Będziemy składali wniosek o dofinansowanie na tą drogę. Rozmawialiśmy również o Bagnie Chłopyny. Mało kto wie, że mamy taki ewenement na skalę europejską na terenie gminy. Zastanawialiśmy się jak to wypromować.

T.Ciaś – Chciałbym podziękować Panu Wójtowi za turniej siatkarski, za turniej piłkarski, za turniej w Marwicach, że takie imprezy są organizowane.

A.Terlecki – Chciałbym podziękować Panu Radnemu z Marwic, mieszkańcom z miejscowości Marwice za zaangażowanie, bo to boisko nie powstałoby bez wkładu mieszkańców. Dofinansowanie, które uzyskaliśmy nie pokrywa w całości nakładu, który poniosła gmina, ale ten wkład byłby znacznie wyższy gdyby nie praca mieszkańców.

Do punktu 11 porządku obrad:

E.Leśniewski – Byłem w Tarnowie na Śpiewaniu na Ludowo. Bardzo fajna impreza. Wcześniej byłem tam na spotkaniu zorganizowanym dla osób niepełnosprawnych.

W Brzeźnie wyjaśniliśmy sprawy u Pana T.Wereszczyńskiego, jeśli chodzi o ten tenis. Wszystko jest wyjaśnione i na dobrej drodze.

Spotkałem się kilka razy z Panem J.Malinowskim, z którym rozmawiałem na temat pism, które dotarły do Rady Gminy.

Uczestniczyłem we wspólnym posiedzeniu komisji.

Do punktu 12 porządku obrad:

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła protokół z VIII sesji.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła protokół z IX sesji.

Do punktu 13 i 14 porządku obrad:

E.Leśniewski – Do Rady Gminy wpłynęły pisma, które zostały Państwu przekazane przed sesją:

- 1) Józefa Owsianika z Marwic dotyczące nieporozumień z sołtysem wsi.
- 2) Rzecznika Praw Dziecka, zachęcające do utworzenia Młodzieżowej Rady Gminy,
- 3) Rady Sołeckiej z Wysokiej w sprawie nadania Tytułu Honorowego „Zasłużony dla Gminy Lubiszyn” dla Pani Janiny Domagała.
- 4) Rady Sołeckiej z Wysokiej w sprawie nadania Tytułu Honorowego „Zasłużony dla Gminy Lubiszyn” dla Środowiskowego Klubu Aktywnego Seniora.
- 5) Jarosława Malinowskiego w sprawie zabezpieczenia środków na działalność dla nowopowstającego Ludowego Uczniowskiego Klubu Sportowego.
- 6) Stanisława Golmento z Dzikowa dotyczące rozwiązania sprawy składowania obornika na posesji nr 6 w tej miejscowości.

Pan J.Malinowski zwraca się o środki a klub jeszcze nie powstał?

J.Malinowski – W zeszłym roku Klub Unia Lubiszyn-Tarnów, jest to klub dwusekcyjny: sekcja piłki nożnej, której prezesem był p. L Dohlad i sekcja tenisa stołowego, której prezesem byłem ja. Klub był w doskonałej kondycji finansowej, miał dobre wyniki. W grudniu sekcja tenisa stołowego miała jeszcze do dyspozycji 20.000zł. i Prezes klubu p.L.Dohlad rozpoczął jakieś dziwne działania i odsunął mnie i Zarząd od jakichkolwiek decyzji i to trwa do dzisiaj. Zwróciłem się też do Pani Wójt żeby mi wyjaśniła, jaki jest status Klubu Unia Lubiszyn-Tarnów. Okazało się, że klub nie złożył oferty na finansowanie w 2015r., czyli de facto przestał istnieć. W związku z tym miłośnicy sportu zwrócili się do mnie żebym reaktywował klub. Prosiłbym o wsparcie żeby nie zaprzepaścić naszego dorobku.

A.Terlecki – Musi powstać klub. Klub musi w określonym terminie złożyć ofertę i w otwartym konkursie zostanie to rozpatrzone. Postaramy się wesprzeć działalność na tych samych zasadach jak inne kluby.

J.Malinowski – Zwróciłem się do Rady Gminy, aby jeszcze dodatkowo w ciągu roku otrzymać wsparcie.

T.Wereszczyński – Powrócę do tematu latarni. Pan Wójt wspomniał, że to są duże koszty. Swego czasu złożyłem podanie o przesunięcie 3 punktów świetlnych w Brzeźnie. To nie jest stworzenie nowych tylko po prostu przeniesienie i myślę, że to nie jest duży koszt. Faktycznie

musimy się zastanowić, czy tyle tych punktów jest koniecznych, ale tu prosiłbym wziąć pod uwagę przeniesienie tych latarni. Jeśli to będzie konieczne nawet możemy wspomóc środkami funduszu sołeckiego.

A.Terlecki – Bardzo słusznie, bo oświetlenie to duże koszty. Natomiast jak jest racjonalna możliwość wykorzystania i przeniesienie lamp to powinniśmy to robić w pierwszej kolejności. Postaramy się te wnioski dotyczące przeniesienia lamp realizować jak najszybciej. To oczywiście też są nakłady, ale mniejsze niż doprowadzenie nowego punktu.

T.Wereszczyński – Na poprzedniej sesji wspominałem o przeniesieniu znaków drogowych z oznaczeniem miejscowości Brzeźno. To jest żaden koszt, bo te znaki istnieją, tylko trzeba je przenieść. Chodzi o białą tablicę jak wjeżdżamy od strony Lubiszyna i od strony Gajewa.

Wracam jeszcze do sprawy mostku, który 3 lata temu się zarwał nad kanałem. Rolnicy mają utrudniony dojazd do swoich pól. Droga za p. Mazurakiem, w prawo w zasadzie istnieje. Ludzie jeżdżą, ale to są tereny prywatne. Nasza gminna droga idzie kawałek dalej i biegnie przez las. Tą drogą większym sprzętem nikt nie przejedzie z powodu gałęzi a najbliższa droga żeby się tam dostać jest przez Lubiszyn, Tarnów w stronę Pałacyku Łąkomin i na tej wysokości dopiero kombajn może skrócić w prawo do Brzeźna, to jest ok. 16 km. To jest bardzo uciążliwe. Za rok sprawa znowu powróci jak zaczną się żniwa. Myślę, że trzeba wznowić granice tej drogi

A.Terlecki – Problem jest bardzo poważny. Robiliśmy analizę tego mostku. Problem polega na tym, że to jest dość skomplikowane działanie. Koszt tego zadania z projektem to jest ok. 100.000zł.

T.Wereszczyński – Czy nie dałoby rady zrobić na tym istniejącym mostku przeprawy drewnianej?

A.Terlecki – Też myślałem o jakimś tańszym rozwiązaniu, ale nikt niestety nie weźmie na siebie takiej odpowiedzialności. Nie możemy tolerować tego, że droga jest zamknięta a ludzie tam jeżdżą, bo kiedyś ktoś tam wpadnie i dojdzie do tragedii. Wtedy będzie pytanie, a co gmina zrobiła? Dziś stoi znak, ale jutro tego znaku może tam nie być i ktoś wjedzie i ulegnie wypadkowi. Dopiero wtedy byśmy mieli problem. To, o czym Pan mówi to są rozwiązania prowizoryczne. Ten most jest w tej chwili w takim stanie, że do żadnej prowizorki się już nie nadaje. Jest zarwany, żeby to zrobić trzeba zrobić obejście. To jest poważne przedsięwzięcie. Trzeba zrobić przyczółki, trzeba wychodzić z tym mostem dalej. Prowizoryczne rozwiązania w przypadku gminy nie wchodzi w grę, bo musimy robić wszystko zgodnie z normami. Zdaję sobie sprawę z tego, że to jest problem, tylko że mieszkańcy Brzeźna mają szereg innych problemów. Jeśli trafi się możliwość to również ten przepust będziemy brali pod uwagę. Podobna sytuacja jest w Ściechówku. Tam, co prawda koszty są mniejsze, bo 50.000zł. ale takich sytuacji jest więcej.

T.Wereszczyński – Musimy iść na kompromisy. Jeżeli mostek nas przerasta to chociaż tą drogę doprowadźmy do użytku.

A.Terlecki – Wariantu tej drogi nie analizowaliśmy. Obawiam się, że odtworzenie tej drogi, a jak Pan wspomniał jest zarośnięta drzewami, trzeba wznowić tam granice, to będą spore koszty. Poruszając sprawy Brzeźna pewnie zauważyliście Państwo, że już przeznaczaliśmy 25.000zł. na przepust na wjeździe do Brzeźna i to nie jest robione. Powiat dokonał analizy i się okazuje, że koszty mogą być wyższe niż 50.000zł. Przypuszczają, że może to być ok. 70.000zł. Teraz nie wykluczam, że staniemy przed dylematem, czy dołożyć 10.000zł. do tego zadania, żeby to zrobić mimo wszystko, bo uważam, że ten przepust jest bardzo istotny dla mieszkańców, bo to jest dojazd do całej wsi.

W.Zwieruho – Może jeszcze raz zwrócić się do Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych.

A.Terlecki – Zwracaliśmy się.

T.Wereszczyński – Wszyscy narzekamy, że jest susza. Mam tu butelkę wody ze studni od jednej pani z Buszowa. Ta woda nie nadaje się do picia. Nawet już praktycznie do prania się nie nadaje. Jak sobie nabiera wody to raz na jakiś czas może zrobić pranie. Woda to jest życie, którego tam nie będzie.

A.Terlecki – Zgadzam się z Panem. To są właśnie te dylematy, przed którym i stajemy.

B.Nawrocka – Wiosną złożyliśmy do Powiatu wniosek, aby na wszystkich drogach wycięto krzaki. Koszenie jest zakończone na Gminie Lubiszyn a u nas nie było wcale koszone. Dzwoniłam do pana Tokarczuka, który stwierdził, że jak będzie robiona droga Baczyna – Lubno to wtedy. Droga od Lubna do Tarnowa jest bardzo zarośnięta tak, że rolnicy skarżą się, że niszczą sobie sprzęt.

A.Terlecki – W niektórych miejscowościach posiłkujemy się pracownikami społecznie użytecznymi. Zgłosimy to do Powiatu.

B.Nawrocka – Powiedziano mi, że mam to zrobić we własnym zakresie.

M.Naczek – Chciałbym podziękować Panu Wójtowi za współpracę, za wkład przy boisku do siatkówki plażowej w Marwicach. Dofinansowanie udało się uzyskać dzięki dużemu zaangażowaniu Pana Wójta. Chciałbym również złożyć podziękowania dla p.K.Łukaszczyka i p. S.Mikołajczuk, którzy również przy tym współpracowali. Mimo krótkiego terminu udało nam się oddać to boisko do użytku, za co serdecznie dziękuję. W ramach tego projektu odbędzie się jutro Turniej Siatkówki Plażowej, na który wszystkich zapraszam.

J.Obara – Strona 3 Wieści Lubiszyńskich, wykonane remonty na drogach w okresie I półrocza. Wszystko ładnie wypisane, ale ile nas to kosztowało? Byłem sołtysem tyle lat, radnym jestem trzecia kadencję. Skąd wziął się pomysł na wykonanie nawierzchni asfaltowej na odcinku 70 mb na ul.Owocowej w Baczynie?

A.Terlecki – Wnioskowali o to mieszkańcy. Mieszkańcy zwracali się o wyrównanie tego i utwardzenie. Okazało się, że jest to koszt 5-6 tys. zł., więc żeby nie wracać do tematu zdecydowaliśmy się wydać 11 tys.zł i dokończyć ten odcinek 70metrów.

J.Obara – Cieszę się, że mieszkańcy się interesują. Nie dziwiłbym się gdyby Pan zrobił Łącznik ul Gorzowskiej na Ogrodową.

A.Terlecki – Ten łącznik to nie jest 70 metrów tylko 300 metrów.

J.Obara – Zainteresowałem się drogą w Tarnowie od skrzyżowania drogi wojewódzkiej i powiatowej w kierunku zabudowy nr 19 – dowiezenie gruzu betonowego z wałowaniem. Dziwię się tylko, czemu tam ta ostatnia posesja jest zostawiona?

A.Terlecki – Na wjeździe były największe dziury.

Z.Zakrzewski – Jeszcze 50 metrów można było zrobić.

A.Terlecki – Kolejne 50 metrów to jest jeszcze raz tyle ile tam włożyliśmy. Musimy sobie zdawać sprawę z tego, że są rzeczy, które zrobimy i są takie rzeczy, których nie zrobimy. Będą ludzie zadowoleni i będą niezadowoleni.

J.Obara – Pan mi wytłumaczył, że w Baczynie była inicjatywa mieszkańców i wiem, o co chodzi.

A.Terlecki – Był planowany mniejszy zakres, ale firma, która to robiła przywiozła materiał, który nas nie zadowalał i w rama tego zadania, za te same pieniądze zrobiliśmy dłuższy odcinek. Teraz się okazuje, że jak zrobiliśmy więcej to jest źle, bo nie zrobiliśmy jeszcze więcej.

J.Obara – Przyjmuje to do wiadomości i nie dyskutuję. Mieliśmy linię Gorzów – Ściechów – Gorzów. Jest zawieszona. Czy jest jakaś koncepcja opracowywana, czy chce Pan wprowadzić coś nowego, czy w ogóle nic nie będzie?

A.Terlecki – Trzeba zacząć od tego, że ta linia została uruchomiona w październiku 2014r. i nie przewidziano na nią żadnych pieniędzy, ani w zeszłorocznym budżecie, ani w tegorocznym budżecie. Ta linia funkcjonowała przez pół roku. Byłem sceptycznie nastawiony do tej linii od samego początku, ale zawieszenie kursu w styczniu, bez dokładnej analizy uważałem za nieroztropne, więc jeszcze przez pół roku tą linię utrzymywaliśmy i analizowaliśmy liczbę pasażerów. Liczba pasażerów korzystających z tej linii jest niewielka, natomiast koszty funkcjonowania tego autobusu to jest blisko 4.000zł. miesięcznie. Mówiłem Państwu, że prowadziliśmy rozmowy z przewoźnikami, szukaliśmy taniego rozwiązania. Jesteśmy w tej chwili po rozmowach i uruchomimy kurs w miejsce tego za podobne pieniądze, natomiast to by był kurs Gorzów – Myślubórz i myślę, że obsłużą o wiele większą część gminy i rozwiążą w znacznym stopniu nasze problemy komunikacyjne. Trzeba sobie zdać sprawę z tego, że w tej chwili np. mieszkańcy Stawu nie mają jak dojechać do gminy żeby załatwi...ć jakąkolwiek sprawę. Nie ma połączenia ze Stawu do Lubiszyna. Mieszkańcy

Wysokiej, Marwic dojadą do Lubiszyna, ale nie mają czym wrócić. Takie mamy problemy. Przewoźnicy uważają, że kursy na terenie gminy są nierentowne. Mogą uruchomić kurs, ale gmina będzie pokrywała koszty.

J.Obara – W budżecie były zapisane pieniądze na likwidację azbestu w kwocie 45.000zł. Ilu mieszkańców skorzystało z tego programu?

A.Terlecki – Musimy to sprawdzić, bo mieszkańcy składają wnioski. Na podstawie tych wniosków konstruowany jest nasz wniosek na dofinansowanie.

J.Obara – Przetarg był, realizacja tego programu już trwa? Ilu mieszkańców korzysta w tym roku z tego programu?

J.Skrodzka – Przygotujemy odpowiedź w tej sprawie.

J.Obara – W poprzedniej kadencji był problem wody mieszkańców w Jastrzębcu. Czy coś w tej sprawie się dzieje, czy mieszkańcy odpuścili?

A.Terlecki – Dalej problem jest nierozwiązany. Tam jest konieczna wymiana złoza. W tej kwestii nic się nie zmieniło.

J.Obara – Mieszkańcy nie interesują się tym?

A.Terlecki – Było spotkanie z mieszkańcami.

J.Obara – Czy jest jakieś wyjście z tej sytuacji? Proszę o dokładną informację na ten temat na następną sesję.

A.Terlecki – Już w tej chwili udzielę Panu informacji. To jest posesja prywatna.

J.Obara – Jak Pan widzi rozwiązanie tego problemu?

A.Laskowiec – Nie wszyscy mieszkańcy Jastrzębca są tak tym zainteresowani. Wspólnota mogłaby wziąć kredyt i mogliby sami zacząć coś robić i wtedy ewentualnie poprosić gminę o dofinansowanie.

J.Obara – Wiem, że powstały szkoły trenerskie, m.in. w Baczynie była taka inicjatywa i uważam, że jest to słuszne. Słyszę, że coś takiego powstało w Lubiszynie, w Stawie. Ile nas to kosztuje?

A.Terlecki – Dofinansujemy to zadanie. Sprawdzimy dokładnie ile. Jeśli to zadanie dofinansujemy to mieszkańcy płaca mniej. To jest szkoła dofinansowywana tylko dla mieszkańców gminy. To, że to funkcjonuje w Baczynie, czy w Ściechowie, to nie oznacza, że są to dzieci z Baczyny, czy ze Ściechowa. Jest również dojazd dzieci z innych miejscowości i on jest otwarty. Zastanawiamy się nad rozszerzeniem tej działalności, bo to jest bardzo cenna działalność. Akurat ta działalność bardzo dobrze wychodzi. Najpierw podchodziłem do tego bardzo ostrożnie. Nie wiedziałem czy będzie zainteresowanie, czy będą chętni. Wszystko

wskazuje na to, że chętni są. Tego typu działania zamierzam kontynuować. Trzeba też pamiętać, że udział dziecka w takiej szkółce w Gorzowie kosztuje blisko 100zł., natomiast u nas to jest 30 zł.

J.Obara – Czy liczebność grupy jest określona, np. 30 osób a pozostali chętni muszą płacić więcej?

A.Terlecki – Nie znam zasad rekrutacji, jaki jest okres karencji i kiedy się ktoś dostaje do tej szkółki. My dofinansowujemy to działanie, jako działalność sportową. Założenie jest takie, że dofinansowanie jest do dziecka. Trzeba też pamiętać, że ilość tych dzieci musi być ograniczona, bo to nie jest balon, który można bez końca dmuchać. W grupie może być np. 20-25 dzieci i więcej nie, bo się zrobi niebezpiecznie.

T.Ciaś – Jeżeli jest grupa 25-osobowa i przyjdzie kolejne 5 dzieci to jak je rozróżniać?

S.Andrzejewski – Te dzieci są przyjmowane. Chodzi o wewnętrzne zasady panujące w tej grupie, że nie dajemy koszulki od razu na start. Płaci przez 3 miesiące 50-60 zł., wtedy się sprawdza i jest dofinansowanie z gminy.

A.Terlecki – Nie powiedziałem, że ktoś nie zostanie przyjęty. Powiedziałem, że nie wiem, jakie są zasady funkcjonowania. Nie wiedziałem, że w ogóle jest taki problem.

T.Ciaś – Pytam teoretycznie.

A.Terlecki – Jak się problem pojawi to będziemy się zastanawiali jak go rozwiązać.

J.Obara – Została podpisana umowa?

A.Terlecki – W Stawie jest szkółka piłkarska prowadzona przez klub sportowy i są dodatkowe zajęcia karate, na które została złożona oferta. W Lubnie jest szkółka dla dzieci prowadzona przez klub. Chcę tą działalność sportową rozszerzać w jak największym stopniu.

J.Obara – Proszę jeszcze tylko o informację, ile to nas kosztuje? Czy jesteśmy w stanie w gazetce na koniec roku zrobić kalendarium gminnym i lokalnych imprez kulturalno – oświatowych na 2016 rok?

A.Terlecki – Też widzę taką potrzebę. Żałuję, że do tej pory nie zostało to w ten sposób zrobione. Warto pokazać z wyprzedzeniem, co planujemy zrobić.

J.Domagała – Zgłosili się do mnie mieszkańcy, u których do tej pory nasz zakład odbierał ścieki. Dostali takie umowy, po przeczytaniu przyszedli do mnie i mówią, że to jest masakra. Stawia się tak duże wymagania. Maja przeprowadzić analizę ścieków. Wiemy, że jest zmodernizowana oczyszczalnia i ma swoje wymagania. Mieszkańcy nie są w stanie wywiązać się z tych zobowiązań, które tutaj są i nie podpiszą umów. Natomiast poszukali innych odbiorców i o wiele tańszych.

R.Jaworski – Przekazała Pani nieprawidłowe informacje i nie chciałbym, aby były one dalej przekazywane, bo są to informacje nieprawdziwe. Żaden odbiorca nie wykonuje badań ścieków na własny koszt. W umowie jest zapisane na podstawie uchwały Rady Gminy gdzie odbiorcy, którzy wytwarzają ścieki i my mamy je odbierać są zobowiązani do posiadania szamb zgodnie z prawem budowlanym, czyli szczelnych i problem mają ci, którzy ich nie mają. To, że oni wywożą, to wynika z uchwały Rady Gminy, że są zobowiązani do opróżniania szamb minimum raz na dwa miesiące.

J.Domagała – Raz na dwa miesiące, jeżeli mieszka 1 osoba?

R.Jaworski – Uchwała Rady Gminy o tym mówi i ja się na tym opieram.

Do punktu 15 porządku obrad:

E.Leśniewski – dokonał zamknięcia X sesji rady gminy.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

K.Wiśniewska

Przewodniczący Rady Gminy

(-) Eugeniusz Leśniewski